

UZASADNIENIE

L. G. w pozwie z 8 stycznia 2013 r. skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz:

- kwoty 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2012 r. do dnia zapłaty;
- kwoty 2.000 zł tytułem kosztów opieki i leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;
- kwoty 455,67 zł tytułem dalszego odszkodowania za koszty leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 r. do dnia zapłaty.

Nadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 4 listopada 2011 r. mogące ujawnić się u niej w przyszłości. (pozew – k. 2-4).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. nie uznał powództwa kwestionując je co do wysokości. Nadto pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody na poziomie 20%. (odpowiedź na pozew, k. 100-101).

W piśmie z 26 lutego 2015 r. powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, iż wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz ponad kwoty dotychczas dochodzone:

- 66.700 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 29.200 zł o dnia 6 marca 2012 r., od kwoty 37.500 zł od dnia 1 listopada 2012 r.,
- kwoty 3.700 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 r.,
- kwoty 1.473 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 r.

Ostatecznie powódka w związku z rozszerzeniem wniosła o zasądzenie na swoją rzecz:

- kwoty 74.700 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: - od kwoty 37.200 zł od dnia 6 marca 2012 r., - od kwoty 37.500 zł od dnia 1 listopada 2012 r.;
- kwoty 5.700 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 r.;
- kwoty 1.928,67 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 r.

(rozszerzenie powództwa, k. 168-169).

Postanowieniem z 5 marca 2015 r. sprawa przekazana została do rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Okręgowemu w Łodzi. (postanowienie, k. 187).

W piśmie z 20 lipca 2015 r. powódka ponownie rozszerzyła powództwo w ten sposób, iż wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz, ponad kwoty dotychczas dochodzone: - kwoty 62.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 37.200 zł o dnia 6 marca 2012 r., od kwoty 50.000 zł od dnia 1 listopada 2012 r.. od kwoty 50.000 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanego pisma wraz z rozszerzeniem powództwa; - Ostatecznie powódka w związku z rozszerzeniem wniosła o zasądzenie na swoją rzecz:

- kwoty 137.200 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: - od kwoty 37.200 zł od dnia 6 marca 2012 r. do dnia zapłaty, - od kwoty 50.000 zł od dnia 1 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, - od kwoty 50.000 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanejmu pisma wraz z rozszerzeniem powództwa do dnia zapłaty;

- kwoty 5.700 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 r.;

- kwoty 1.928,67 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 r.

Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej.

(rozszerzenie powództwa, k. 226-227)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

L. G. jest nauczycielką w gimnazjum. W dniu 4 listopada 2011 r. była opiekunem wycieczki uczniów trzeciej klasy gimnazjum do Muzeum Powstania Warszawskiego.

Podróż do i z W. odbywała się autobusem. Kierowca autobusu, przed rozpoczęciem podróży, poinformował pasażerów, że podczas jazdy wszyscy mają siedzieć na fotelach przodem do kierunku jazdy, następnie powtórzył to pilot wycieczki. W drodze powrotnej, w autobusie, młodzież źle się zachowywała, uczniowie stawali ze swoich miejsc i przemieszczali się. Powódka siedziała z przodu autokaru, ale widziała, że inna nauczycielka, która siedziała z tyłu nie radzi sobie z zachowaniem uczniów - młodzież nadal wyglupiała się, wstawała z miejsc, zamieniała się miejscami w trakcie jazdy autokaru. Jeden z uczniów usiadł na miejscu, które nie posiadało pasów bezpieczeństwa, mimo iż powódka kilkakrotnie zwracała uwagę by na tym miejscu nie siadać. L. G. wstała ze swojego miejsca i udała się na koniec autokaru aby skłonić młodzież do zajęcia swoich miejsc.

Powódka trzymała się oburącz poręczy przy oparciach foteli, po obu stronach przejścia. Gdy udało jej opanować młodzież i wszyscy uczniowie siedzieli już na swoich miejscach, autokar gwałtownie zahamował, na skutek czego powódka przemieściła się bezwiednie do przodu pojazdu. Powódka objęła się lewą stroną ciała o kolejne fotele i w końcu zatrzymała się na podeście, na który upadła. Poprosiła koleżankę, żeby ta zadzwoniła do jej męża, po czym straciła przytomność.

Wezwane ratownicy pogotowia sugerowali udanie się do szpitala, ale powódka, po telefonicznej konsultacji z mężem, odmówiła hospitalizacji w W..

Bezpośrednio po powrocie do Ł. i po odebraniu młodzieży przez rodziców, mąż zawiózł powódkę na ostry dyżur do Szpitala im. (...) w Ł..

(zeznania powódki, k. 128 odw. – 130 w zw. z k. 306 odw. adnotacje od 00:26:03 do 00:37:20; zeznania świadków: B. D., k. 131 odw. -132, K. K., k. 305 odw. adnotacje od 00:06:06 do 00:10:54, M. G., k. 306, adnotacje 00:14:54).

Posiadacz pojazdu mechanicznego – autobusu - był w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej w W..

(okoliczność bezsporna).

W Szpitalu (...) po wykonaniu badań RTG stwierdzono u powódki stłuczenie lewego stawu ramiennego i lewych żeber. Powódka została zaopatrzona ambulatoryjnie w warunkach SOR. Lewą rękę unieruchomiono na temblaku, zalecono leki przeciwbólowe. Po zwolnieniu do domu powódka, ze względu na złe samopoczucie, zgłosiła się do poradni POZ, skąd została skierowana do szpitala w Ł.. Po wykonaniu zdjęć RTG w dniu 7 listopada 2011 r. stwierdzono u niej odmę

lewego płuca. W czasie pobytu w oddziale torakochirurgicznym w dniach 7 – 9 listopada 2011 r. wykonano drenaż lewej jamy opłucnowej, a leczenie kontynuowano przez 3 dni.

W dniach 26 stycznia 2012 r. do 16 lutego 2012 r. powódka przebywała w oddziale rehabilitacyjnym.

W dniach 12 - 15 czerwca 2012 r. przebywała w oddziale neurochirurgii w szpitalu (...), gdzie stwierdzono chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego. W dniu 14 czerwca 2012 r. usunięto krążki międzykręgowe - założono implanty i wykonano przednią stabilizację płytką Synthes. Powódka kontynuowała leczenie usprawniające w oddziale rehabilitacji dziennej. (dokumentacja medyczna, k. 10-67).

W wyniku wypadku z dnia 4 listopada 2011 r. powódka L. G. doznała, w ocenie ortopedycznej i pulmonologicznej, urazu w postaci skręcenia kręgosłupa w części szyjnej, stłuczenia kręgosłupa w części piersiowej, urazu klatki piersiowej ze złamaniem V i VI lewego żebra z odmą opłucnową lewostronną. Ponadto, z punktu widzenia ortopedycznego występuje u powódki zespół hypermobilności stawów i zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa o charakterze wielopoziomowej dyskopatii.

W zakresie szkód neurologicznych, powódka w wyniku wypadku z dnia 4 listopada 2011 r. doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu skutkującego nerwicą pourazową oraz urazu kręgosłupa szyjnego, który nałożył się na wcześniejsze zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne, skutkując pourazowym zespołem bólowym korzeniowym szyjnym.

Z punktu widzenia neurochirurgicznego na skutek wypadku, powódka doznała nasilenia objawów korzeniowych w przebiegu istniejących zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego.

(opinia biegłego ortopedy, k. 145-147; opinia biegłego pulmonologa, k. 135-137; opinia biegłego neurologa, k. 210-214; opinia biegłego neurochirurga, k. 262-269)

Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki w związku z doznanymi w dniu 4 listopada 2011 r. obrażeniami narządów ruchu, w ocenie ortopedycznej, był znaczny. Było to związane z doznawanym bólem, pobytami w szpitalach, zabiegami operacyjnymi (drenaż jamy opłucnej, stabilizacja kręgosłupa szyjnego), wykonywaniem ćwiczeń i zabiegów usprawniających, ograniczeniami sprawności.

Rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powódki związanych z urazem klatki piersiowej, w ocenie pulmonologicznej, był dość znacznego stopnia - w okresie hospitalizacji w Oddziale (...). Cierpienia spowodowane były uciążliwościami drenażu jamy opłucnowej, natomiast w okresie późniejszym były stopnia umiarkowanego.

Cierpienia fizyczne i psychiczne powódki związane z dolegliwościami bólowymi, przykrymi objawami nerwicy pourazowej, koniecznością hospitalizacji, przeprowadzenia zabiegu operacyjnego stabilizacji kręgosłupa szyjnego, długotrwałego leczenia ambulatoryjnego i rehabilitacji oraz ograniczeniem sprawności, w ocenie neurologicznej, były znaczne.

Z punktu widzenia neurochirurgicznego, największe dolegliwości pourazowe powódka odczuwała w okresie około trzech miesięcy po zdarzeniu, kiedy to wystąpiło nasilenie objawów korzeniowych ze strony kręgosłupa szyjnego.

(opinia biegłego ortopedy, k. 145-147; opinia biegłego pulmonologa, k. 135-137; opinia biegłego neurologa, k. 210-214; opinia biegłego neurochirurga, k. 262-269)

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki, w ocenie ortopedycznej, na skutek doznanych w dniu 4 listopada 2011 r. obrażeń w zakresie narządów ruchu wyniósł łącznie 25% i obejmuje: 10% z tytułu złamania dwóch 2 żeber oraz 15% z uwagi na uszkodzenie kręgosłupa w odcinku szyjnym (związany ze stanem kręgosłupa i obejmujący wyłącznie zmiany w obrębie narządów ruchu, to jest stawy, kości więzadła, mięśnie kręgosłupa).

W ocenie pulmonologicznej wypadek spowodował u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%, związany z odmą opłucnową lewostronną, która została wyleczona drenażem jamy opłucnowej z pozostawieniem zrostów opłucnowych ok. przepony po stronie lewej bez niewydolności oddechowej.

W ocenie neurologicznej powódka, na skutek wypadku doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 15%, który obejmuje: 7% z uwagi na nerwicę pourazową i 8% z uwagi na pourazowe zespoły korzonkowe szyjne. W ocenie neurochirurgicznej powódka, na skutek wypadku doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% - z uwagi na objawy korzeniowe mieszane z kręgosłupa szyjnego. Uszczerbek ten mieści się w uszczerbku z punktu widzenia neurologicznego.

(opinia biegłego ortopedy, k. 145-147; pisemna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy, k. 208; opinia biegłego pulmonologa, k. 135-137; opinia biegłego neurologa, k. 210-214; opinia biegłego neurochirurga, k. 262-269)

Z punktu widzenia ortopedycznego i neurologicznego powódka ze względu na doznane w dniu 4 listopada 2011 r. obrażenia potrzebowała pomocy osób trzecich przez okres około 10 miesięcy po zdarzeniu, w wymiarze 2 godzin dziennie. Dotyczyło to początkowo pomocy w niektórych czynnościach higienicznych, ubieraniu się, wywrotania lub pomocy praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością dłuższego stania, chodzenia, schylania się, jednoczesnego użycia obu rąk, czynności związanych z dźwiganiem, schylaniem się, podnoszeniem obu rąk do góry. Po tym okresie, w ocenie neurologicznej, powódka już nie wymagała pomocy osób trzecich.

Obecnie, w ocenie ortopedycznej, u powódki ze względu na doznane obrażenia narządów ruchu już nie występuje potrzeba pomocy osób trzecich w wykonywaniu codziennych czynności.

W ocenie pulmonologicznej i neurochirurgicznej powódka nie wymagała korzystania z pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego.

(opinia biegłego ortopedy, k. 145-147; pisemna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy, k. 208; opinia biegłego pulmonologa, k. 135-137; opinia biegłego neurologa, k. 210-214; opinia biegłego neurochirurga, k. 262-269)

Z punktu widzenia pulmonologicznego powódka po wypadku wymagała leczenia farmakologicznego przez okres około 3 - 4 tygodni. Były to leki przeciwbólowe, które stosowane były w celu zmniejszenia dolegliwości spowodowanych głównie urazem barku lewego i dolegliwościami bólowymi kręgosłupa.

Leczenie ortopedyczne po wypadku podlegało refundacji przez NFZ, a koszty leków były związane z zespołem bólowym typu korzeniowego.

W ocenie neurochirurgicznej powódka, w związku z wypadkiem, ponosiła koszty leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych - kilkanaście złotych miesięcznie.

Koszty leczenia neurologicznego lekami: Neurol 0,25 mg., Aulin 100 mg., Pramolan, Coaxil, Betaserc 24 mg, Vinpoton, Olfen 100 SR, Mydocalm forte, Hydroxyzyna, Neopersen wyniosły łącznie (przez cały okres leczenia) około 1.000 zł.

(opinia biegłego ortopedy, k. 145-147; opinia biegłego pulmonologa, k. 135-137; opinia biegłego neurologa, k. 210-214; rachunki, k. 75-94; opinia biegłego neurochirurga, k. 262-269)

Leczenie powódki w związku z dolegliwościami neurologicznymi było prawidłowe, wizyty neurologiczne przebiegały w ramach NFZ. Koszty prywatnej konsultacji neurochirurgicznej w dniu 29 lutego 2012 r. wyniosły 150 zł, koszty opieki psychiatrycznej w okresie od marca do kwietnia 2012 r. wyniosły około 260 zł.

Powódka przed urazem nie leczyła zmian w obrębie kręgosłupa szyjnego, w szczególności nie była kierowana na zabieg operacyjny. Z punktu widzenia neurochirurgicznego, zastosowana na przełomie stycznia i lutego 2012 roku rehabilitacja, przyniosła powódce poprawę, a dalsze jej leczenie ma związek ze zmianami chorobowymi w zakresie

kręgosłupa szyjnego, których nie należy bezpośrednio wiązać z wypadkiem i doznany urazem. (opinia biegłego ortopedy, k. 145-147; pisemna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy, k. 208; rachunki, k. 95-96; opinia biegłego neurologa, k. 210-214; opinia biegłego neurochirurga, k. 262-269)

Rokowania na przyszłość powódki, w ocenie ortopedycznej są raczej dobre. Powódka odzyskała pełny zakres ruchomości stawów kończyn i kręgosłupa. Wyjątkiem jest odcinek szyjny, który został chirurgicznie usztywniony. U powódki występuje uogólniona wiotkość stawów, która może w przyszłości sprzyjać powstawaniu zmian zwyrodnieniowych w odcinkach kręgosłupa sąsiadujących z usztywnionym odcinkiem. U powódki może dojść do nasilenia zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego w miejscach powyżej i poniżej odcinka operowanego.

Rokowania, w ocenie pulmonologicznej, są dobre.

Rokowania neurologiczne na przyszłość powódki są raczej pomyślne. Dolegliwości

zmniejszyły się, w najbliższym czasie powinny całkowicie ustąpić. Nie można wykluczyć jednak szybszego narastania zmian zwyrodnieniowych po doznany urazie kręgosłupa szyjnego oraz przeprowadzonym zabiegu stabilizacji i nawrotu dolegliwości bólowych tego odcinka kręgosłupa w przyszłości.

(opinia biegłego ortopedy, k. 145-147; pisemna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy, k. 208; opinia biegłego pulmonologa, k. 135-137)

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, pismem doręczonym w dniu 24 stycznia 2012 r. Powódka wraz ze zgłoszeniem szkody wezwała pozwanego do zapłaty na swoją rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.111,88 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Decyzją z dnia 16 lutego 2012 r. pozwana przyznała powódce kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 1.028,54 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Jednakże z uwagi na przyjęcie 40% przyczynienia się powódki wypłacono jej kwotę 8.417,42 zł.

Pismem doręczonym w dniu 5 października 2012 r. powódka wezwała pozwanego do dopłaty: - do kwoty 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia; - do kwoty 2.361,68 zł z tytułu kosztów leczenia. Nadto powódka zażądała kwoty 7.857 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich w terminie 14 dni od otrzymania pisma.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana ustaliła ostatecznie wysokość szkody powódki na łączną kwotę 18.526,54 zł, na którą składała się kwota – 2.278,34 zł z tytułu kosztów leczenia; - kwota 248,20 zł z tytułu utraconych zarobków i kwota 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany pomniejszył kwotę z ustalonej wysokości szkody o 20% albowiem przyjął 20% przyczynienia się powódki. Ostatecznie wypłacono powódce łącznie tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia kwotę 14.821,23 zł.

(okoliczności bezsporne; decyzje, k. 8-9; zgłoszenie szkody, pismo w załączonych nieponumerowanych aktach szkody).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wskazanych dowodów w postaci dokumentacji lekarskiej, akt szkody, opinii biegłych, a także zeznań powódki i świadków.

W świetle zebranego materiału nie może być wątpliwości co do zaistnienia i przebiegu wypadku, zgłoszonego następnie stronie pozwanej. Relacja powódki jest spójna i konsekwentna, a nie zostały przeprowadzone jakiegokolwiek dowody mogące przeczyć jej opisowi zdarzenia. W szczególności dowodami tymi, nie są zeznania B. D. (kierowcy autobusu) oraz D. D. (właścicielki firmy przewozowej). Kierowca autobusu, jak sam przyznał, nie widział zdarzenia, a jedynie usłyszał jego opis od innych uczestników wycieczki, nie był więc bezpośrednim świadkiem wypadku. Natomiast D. D. nie znajdowała się nawet w autobusie w momencie zdarzenia, a jego opis zna z relacji swojego męża – kierowcy autobusu, który również nie był świadkiem zdarzenia. Tym samym Sąd pominął zeznania D. D. w całości, a świadka B. D. w zakresie, w którym opisywał on upadek powódki.

W zakresie stanu zdrowia powódki i jego związku z przedmiotowym wypadkiem Sąd oparł się przede wszystkim na opinii biegłych lekarzy, które wyjaśniają szczegółowo związek stwierdzonego uszczerbku z doznanymi przez powódkę w następstwie przedmiotowego wypadku obrażeniami.

W szczególności biegły ortopeda wyczerpująco wyjaśnił, dlaczego trwały uszczerbku związany ze stanem kręgosłupa powódki (15%) - obejmuje wyłącznie zmiany w obrębie narządów ruchu (stawy, kości więzadła, mięśnie kręgosłupa) – a nie zespół korzeniowy. Biegły ortopeda nie wykluczył, że może istnieć dodatkowy uszczerbek związany z korzeniami nerwowymi przebiegającymi w obrębie kręgosłupa szyjnego – jednakże uszczerbek z tego tytułu (inna pozycja w tabeli) mógłby jedynie określić biegły neurolog i neurochirurg – co nastąpiło - biegli neurolog i neurochirurg ustalili długotrwały uszczerbek m.in. z tego tytułu. Nadto wszelkie wątpliwości stron co do opinii biegłego ortopedy zostały przez niego wyjaśnione w ramach pisemnej opinii uzupełniającej.

Opinia ortopedy koresponduje zatem z opinią neurochirurga, który wyjaśnił wszelkie wątpliwości dotyczące wcześniejszej choroby zwyrodnieniowej powódki. Biegły neurochirurg przeanalizował badania obrazowe po przebyłym wypadku, a w szczególności badanie rezonansu magnetycznego i wyjaśnił, że z punktu widzenia jego specjalności, nie widać w nim zmian pourazowych. Natomiast dostrzegalne były liczne zmiany zwyrodnieniowe, co stanowiło podstawowe źródło dolegliwości powódki.

W tym miejscu wskazać należy, że zarówno biegły ortopeda, jak i neurolog jednoznacznie wskazali, że na skutek zdarzenia powódka doznała urazu m.in. w postaci skręcenia kręgosłupa w części szyjnej. Biegły ortopeda i neurolog wzięli pod uwagę występującą u powódki samoistną chorobę i uwzględnili ją przy ustalaniu uszczerbku (trwałego bądź długotrwałego).

Biegły neurochirurg szczegółowo wyjaśnił tzw. „mechanizm szarpnięcia”, który spowodował, że objawy korzeniowe powódki nasiliły się. Wskazał także na uraz wypadkowy jako tzw. czynnik spustowy, który wyzwolił nagle pogorszenie i objawy choroby korzeniowej na tle zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych, istniejących wcześniej, a nie dających dolegliwości bólowych. Opinia biegłego neurochirurga uzupełniła zatem opinię biegłego ortopedy, który ocenił skutki wypadku u powódki w obrębie narządów jej ruchu (stawy, kości więzadła, mięśnie kręgosłupa).

Mając na uwadze powyższe Sąd zważył:

Powództwo jest zasadne, choć nie w całości.

Podstawą prawną powództwa jest art. 822 § 4 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Skoro strona pozwana nie kwestionuje podstawy odpowiedzialności co do zasady, przejść można do oceny wysokości zgłoszonych roszczeń.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Na skutek wypadku powódka doznała urazu głowy oraz skręcenia kręgosłupa w części szyjnej, stłuczenia kręgosłupa w części piersiowej oraz urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber z odłą opłucnową lewostronną. Te konsekwencje urazu prowadzą do przyjęcia, iż trwały uszczerbek na zdrowiu poszkodowanej ocenić należy łącznie na 35% przy uwzględnieniu charakteru dolegliwości ortopedycznych i pulmonologicznych oraz 15% długotrwały uszczerbek na zdrowiu przy uwzględnieniu dolegliwości neurologicznych i neurochirurgicznych. Ustalając wysokość zadośćuczynienia, sąd nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy, którego rozmiar jest jedynie pomocniczym kryterium przy ocenie rozmiaru należnego świadczenia. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd zważył na stopień trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku (odpowiednio 35% i 15%) oraz rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, zwłaszcza w pierwszym okresie po wypadku. Z drugiej jednak strony Sąd wziął również pod uwagę dobre rokowania na przyszłość

co do stanu zdrowia powódki i stosunkowo dobre efekty jej leczenia, nie tracąc z pola widzenia, że po doznanym urazie kręgosłupa szyjnego nie można wykluczyć u powódki szybszego narastania zmian zwyrodnieniowych. Rozważając te wszystkie okoliczności sąd uznał, że odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem będzie kwota 125.000 zł. Ustalenie zadośćuczynienia w tej wysokości uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Mając jednakże na uwadze fakt, iż tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 12.800 zł (przyznano 16.000 zł, ale pomniejszono tą kwotę o 20%), sąd zasądził na rzecz powódki z tego tytułu uzupełniająco kwotę 112.200 zł. W pozostałym zakresie powództwo w tym zakresie jako zbyt wygórowane, Sąd oddalił.

Żądanie zasądzenia odszkodowania znajduje podstawę prawną w przepisie art. 444 § 1 i § 2 k.c. W rozpoznawanej sprawie, na skutek zdarzenia u poszkodowanej powódki powstały zwiększone potrzeby w zakresie konieczności ponoszenia wydatków: na leki i opiekę osób trzecich. Koszty uzasadnionej w świetle opinii biegłych - opieki odpowiadał kwocie 5.700 zł- ustalonej przy uwzględnieniu zakresu tej pomocy – ściśle przez biegłego ortopedę i neurologa określonego i obowiązujących w tym czasie stawek (...) tj. 10 miesięcy w wymiarze 2 godzin dziennie (10 mc x 30 dni = 300 dni; 300 dni x 2 h x 9,5 zł = 5.700 zł). Powódka poniosła także koszty leczenia, które wyniosły łącznie kwotę 2.278,34 zł i nie były kwestionowane przez stronę pozwaną – taką bowiem kwotę pozwana w toku postępowania likwidacyjnego przyznała powódce. Jednakże z uwagi na przyjęcie przyczynienia się powódki do wypadku wypłacono powódce jedynie kwotę 1.822,67 zł. Z uwagi na powyższe zasadna z tego tytułu była kwota 455,67 zł (2.278,34 zł – 1.822,67 zł). W pozostałym zakresie powódka nie udowodniła, że przedstawione przez nią rachunki mają jakikolwiek związek przyczynowy z przedmiotowym wypadkiem. Dotyczy to rachunku za okulary korekcyjne (k. 178), jak również badanie pola widzenia (k. 179). Co do ewentualnego związku tych wydatków z wypadkiem nie przedstawiono dowodów. Natomiast koszt badania rezonansem magnetycznym (k. 180), badanie doplera (k. 181) i konsultacje neurochirurgiczne (k. 182-183) miały miejsce w 2014 r. Powyższe koszty leczenia nie miały zatem związku z przedmiotowym wypadkiem powódki. Jak bowiem uznał biegły neurochirurg po 2012 r. leczenie powódki miało związek ze zmianami chorobowymi w zakresie kręgosłupa szyjnego, których nie należy bezpośrednio wiązać z wypadkiem. Wobec powyższego Sąd powództwo w tym zakresie jako nieudowodnione oddalił.

Łączne koszty leków i opiekę osób trzecich wyniosły kwotę 6.155,67 zł (5.700 zł + 455,67 zł). Wobec powyższego Sąd zasądził tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb kwotę 6.155,67 zł, a powództwo w pozostałym zakresie jako nieudowodnione oddalił.

W tym miejscu odnieść się należy do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się powódki do powstania szkody. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności.

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Zachowanie się poszkodowanego jest więc w konstrukcji przyczynienia traktowane jako adekwatna współprzyczyna powstania lub zwiększenia szkody. U podłoża tej konstrukcji tkwi założenie, że jeżeli sam poszkodowany swoim zachowaniem wpłynął na powstanie lub zwiększenie szkody, winien ponieść konsekwencje swego postępowania. Jak podkreśla Sąd Najwyższy, przyczynienie się w ujęciu art. 362 k.c. oznacza, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy. Wina lub oczywista nieprawidłowość (albo ich brak) po stronie poszkodowanego podlegają uwzględnieniu przy ocenie, czy i w jakim stopniu przyczynienie się uzasadnia obniżenie odszkodowania (por. wyrok SN z 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie, zachowanie powódki stanowiło oczywiście, obok nagłego hamowania znajdującego się w ruchu, pojazdu współprzyczynę powstania szkody. Jednakże zachowaniu powódki, w konkretnych okolicznościach, nie można postawić zarzutu nieprawidłowego zachowania uzasadniającego obniżenie wysokości odszkodowania. Powódka znalazła się niewątpliwie w sytuacji kolizji dwóch obowiązków. Z jednej strony powódka obowiązana

była, dla własnego bezpieczeństwa, zachować reguły bezpiecznego podróżowania autokarem, w tym powstrzymania się od przemieszczania się po pojeździe, z drugiej jednak strony miała obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa znajdującym się pod jej opieką uczniom. Podkreślenia wymaga, że powódka była opiekunem wycieczki szkolnej, osobą odpowiedzialną przede wszystkim za bezpieczeństwo jej uczestników. Fakt, że powódka wstała z miejsca jej przeznaczonego w autokarze, nie może być rozpatrywany bez kontekstu w jakim do tego doszło. Jak ustalono powódka obserwowała zachowanie uczniów, kilkakrotnie przywołała ich słownie do porządku, wreszcie zainterweniowała, gdy inne sposoby nie dawały rezultatu. Młodzież w tamtym momencie przemieszczała się, nie siedziała na swoich miejscach, w tym jeden z uczniów usiadł na miejscu, które nie posiadało pasów bezpieczeństwa. Powyższa sytuacja bezpośrednio zagrażała zdrowiu uczniów, a w przypadku wypadku, np. takiego, jakiemu uległa sama powódka, także ona odpowiadałaby za to, że poprzez swoje zaniechanie naraziła dzieci na niebezpieczeństwo. W ocenie Sądu, w takiej kolizyjnej sytuacji, nie sposób stawiać powódce zarzutu, że na pierwszym miejscu, przez bezpieczeństwem własnym, postawiła obowiązki wychowawcy i opiekuna grupy młodzieży. Gdyby powódka nie wstała prawdopodobnie do jej upadku by nie doszło, ale mogłoby dojść do podobnego upadku któregoś z uczniów. Reasumując powyższe rozważania, Sąd nie uwzględnił zarzutu przyczynienia się powódki i nie obniżył obliczonego, jak wyżej, odszkodowania.

Uwzględnieniu podlegało roszczenie powódki o ustalenie, że pozwany odpowiada za mogące ujawnić się w przyszłości szkody na osobie powódki będące skutkiem wypadku komunikacyjnego z dnia 4 listopada 2011 r. Podstawę prawną tego roszczenia stanowi art. 189 k.p.c. Odpowiedzialność pozwanego za tego rodzaju skutki wynika z faktu, iż ponosi on – z mocy art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych - odpowiedzialność za wszelkie szkody wyrządzone przez osobę objętą udzieloną przez pozwanego zakład ubezpieczeń ochroną ubezpieczeniową. Interes prawny powódki w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego także za mogące ujawnić się w przyszłości elementy szkody na osobie powódki polega na uniknięciu ponownej konieczności wykazywania w przyszłości okoliczności stanowiących podstawę zasady odpowiedzialności oraz, co ważniejsze, na uniknięciu ryzyka podniesienia przez pozwanego w ewentualnym przyszłym procesie zarzutów dotyczących okoliczności zdarzenia z dnia 4 listopada 2011 r. W ewentualnym przyszłym procesie powódka będzie musiała jedynie wykazać fakt ujawnienia się nowych szkód na jej osobie w okresie po wydaniu wyroku w sprawie niniejszej oraz wysokość należnych powódce z tego tytułu roszczeń.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Istotne jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.) – zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie. W rozważanej sprawie zakład ubezpieczeń powiadomiony został o szkodzie w dniu 24 stycznia 2012 r. i w tym dniu powódka wniosła o zapłatę na swoją rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.111,88 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Żądanie powódki zostało częściowo spełnione tj. w zakresie zadośćuczynienia wypłacono jej w lutym 2012 r. kwotę 7.800 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 617,12 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Następnie powódka pismem doręczonym w dniu 5 października 2012 r. wniosła o dopłatę do kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, o dopłatę do kwoty 2.361,68 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz zażądała kwoty 7.857 zł tytułem opieki osób trzecich. Spowodowało to, że częściowo kolejna kwota została jej wypłacona. Nadto powódka część roszczeń sprecyzowała dopiero na etapie sądowym w ramach dwóch rozszerzeń powództwa. Nie zachodziły przy tym żadne szczególne okoliczności, które uniemożliwiłyby stronie pozwanej wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia. Ponieważ jednak poza dwoma wpłatami powódka nie uiściła na rzecz powódki żądanych kwot to wobec powyższego, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu (i pism rozszerzających powództwo) tj. od kwoty 37.200 zł od 6 marca 2012 roku, od kwoty 50.000 zł od 1 listopada 2012 roku i od kwoty 25.000 zł od 16 lipca 2015 roku do dnia zapłaty – w zakresie żądania zadośćuczynienia; natomiast w zakresie kwoty 6.155,67 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 listopada 2012 roku do dnia zapłaty.

Odsetki za czas opóźnienia zasądzone na podstawie art. 481 k.c., jeżeli ich stopa nie była oznaczona (§2) , mają wysokość ustawową. Od dnia 1 stycznia 2016 roku ustawodawca zróżnicował stopę odsetek ustawowych za opóźnienie

i odsetek ustawowych kapitałowych. Niezależnie jednak od tej zmiany, odsetki, o których mowa w art. 481 k.c. były i są odsetkami za czas opóźnienia o stopie zmiennej określonej przez ustawodawcę. Dlatego też wystraszające jest wskazanie, że odsetki zasądzone wyrokiem na rzecz strony powodowej od pozwanej to odsetki za opóźnienie, których wysokość za poszczególne okresy wynika wprost z przepisów tak w okresie przed jak i po 1 stycznia 2016 roku.

Z uwagi na to, że żądanie powódki nie zostało uwzględnione w całości – powódka żądała łącznie kwoty 144.828,67 zł, a zasądzone na jej rzecz łącznie kwotę 118.355,67, Sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo. Koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie 4.784,91 zł (opłata od pozwu – 523 zł, 2.400 zł koszty zastępstwa procesowego; 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa; wykorzystane zaliczki na wynagrodzenia biegłych – 1.844,91 zł). W ocenie Sądu nie zaszyły okoliczności, które wymagałyby przyznanie pełnomocnikowi powódki wynagrodzenia w podwójnej wysokości. Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 4.505,15 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz 2.400 zł kosztów zastępstwa procesowego oraz wykorzystana część zaliczki na wynagrodzenie biegłych – 2.105,15 zł). Łącznie koszty poniesione przez strony wyniosły 9.290,06 zł. Z uwagi na wynik procesu powódka ponosi koszty w 18 % a pozwany w 82 %. W związku z powyższym pozwany winien zwrócić powódce kwotę 3.112,70 zł ($9.290,06 \text{ zł} \times 82\% = 7.617,85 \text{ zł} - 4.505,15 \text{ zł} = 3.112,70 \text{ zł}$).

O nieuiszczonych kosztach (nieuiszczone opłaty od rozszerzonych części powództwa – 3.594 zł i 3.125 zł; zaliczka na wynagrodzenie biegłego w wysokości 34,06 zł – k. 163) sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.05.167.1398 ze zm.) z zastosowaniem w/w art. 100 k.p.c., nakazując pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 5.537,50 zł (82%) oraz nakazując ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi z zasądzonych na rzecz powódki roszczenia kwotę 1.215,56 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu od oddalonej części powództwa.

O kosztach sądowych, których strony nie miały obowiązku uiścić (niewykorzystana część zaliczki na wynagrodzenie biegłego) sąd orzekł na podstawie art. 80 ust.2 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.), nakazując zwrócić ze Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz pozwanego kwotę 94,85 zł, zaś na rzecz powódki kwotę 155,09 zł.